

Wojciech Dadak

Ryzyko wiktyimizacji uczestników obrotu gospodarczego przestępstwami gospodarczymi

Działalność gospodarcza to obszar aktywności, w którym ryzyko jest nieustannie obecne. Ma ono charakter powszechny, bowiem dotyczy ogółu uczestników obrotu, oraz obejmuje niemal wszystkie sfery związane z wymianą. Powszechność ryzyka wynika z charakteru działalności gospodarczej realizowanej w obrębie rynku, którego podstawową funkcją jest zaspokajanie potrzeb poszczególnych jego uczestników poprzez dynamiczne kształtowanie się interakcji w zakresie wymiany¹. Interakcje te, stanowiąc przestrzeń wymiany, są wyznaczone nie tylko poprzez zachowania uczestników rynku, lecz również przez okoliczności od nich niezależne, mające charakter obiektywny, związany z procesami społecznymi i sytuacją makroekonomiczną. Rynek obejmuje bowiem całokształt procesów ekonomicznych związanych z wymianą². Specyficznym rodzajem ryzyka jest dozwolone ryzyko gospodarcze. Dotyczy ono zagrożenia szkodą będącą konsekwencją nieadekwatnej do sytuacji decyzji gospodarczej. Ryzyko to dotyczy relacji pomiędzy podejmującym decyzję a podmiotem, w imieniu lub na rzecz którego działa sprawca. W głównej mierze odnosi się zatem do wyrządzenia szkody przedsiębiorstwu przez jego personel. Ryzyko w tym przypadku występuje jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność karną.

Odrębnym zagadnieniem jest problematyka ryzyka z perspektywy kryminologicznej. Z tego punktu widzenia wyróżnić można ryzyko podmiotowe oraz przedmiotowe. Ryzyko podmiotowe dotyczy zagrożeń stwarzanych

¹ *Wprowadzenie do ekonomii*, red. Z. Dach, Kraków 2001, s. 14.

² T. Przybyciński, *Polityka konkurencji a ład rynkowy*, Warszawa 2002, s. 8.

przez uczestników rynku i obejmuje:

- ryzyko związane z aktywnością kontrahenta,
- ryzyko związane z aktywnością pokrzywdzonego,
- ryzyko związane z aktywnością osób trzecich.

Pod względem przedmiotowym, odnoszącym się do sfery stosunków gospodarczych naruszonych w wyniku działalności uczestników rynku, można wyróżnić ryzyko:

- naruszenia reguł ekwiwalentności świadczeń,
- naruszenia reguł równego dostępu do dóbr,
- ograniczenia lub pozbawienia możliwości egzekucji należności.

Ryzyko w wymienionych obszarach jest związane z:

- niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy,
- dokonaniem czynu niedozwolonego (deliktu cywilnego),
- popełnieniem przestępstwa na szkodę uczestnika obrotu.

Ocena czynu oraz jego konsekwencje w zakresie odpowiedzialności kontraktowej oraz deliktowej leżą poza prawem karnym i wynikają z przepisów prawa cywilnego oraz gospodarczego. Znaleźć tam można szereg rodzajów zabezpieczeń przed wystąpieniem szkody, przy czym z reguły zabezpieczenia te są kosztowne, co wpływa na efektywność gospodarowania.

Specyficznym rodzajem ryzyka jest ryzyko stania się ofiarą przestępstwa, czyli ryzyko wiktylizacji³. Ryzyko wiktylizacji przestępstwami pospolitymi ma ograniczone znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu. Może ono natomiast zyskiwać wagę wówczas, gdy nasilenie takich przestępstw jak przestępstwa przeciwko mieniu, czy przestępstwa przeciwko instytucjom państwowym i samorządowym jest na tyle duże, że utrudnia niezakłócony przebieg interakcji o charakterze gospodarczym.

Nie budzi wątpliwości, że w obrocie gospodarczym szczególną rolę odgrywa ryzyko wiktylizacji przestępstwami gospodarczymi. Dotyczy ono dwóch tradycyjnie wyróżnianych kategorii ofiar – osób fizycznych oraz osób prawnych i innych podmiotów zbiorowych⁴. Wspólną cechą każdej z tych kategorii w obrębie omawianej problematyki jest pokrzywdzenie przestępstwem gospodarczym. Wyraża się ono faktycznym naruszeniem interesu prawnego podmiotu uczestniczącego w obrocie na skutek popełnienia przestępstwa, niezależnie od procesowych konsekwencji tego faktu.

³ J. B ł a c h u t, A. G a b e r l e, K. K r a j e w s k i, *Kryminologia. Zarys wykładu*, Gdańsk 2006, s. 433 i n.

⁴ Zob. E. B i e ń k o w s k a, *Wiktymologia. Podstawowe pojęcia i kierunki badawcze*, „Studia Prawnicze” 1976, nr 49, s. 141.

W szczególności dotyczy to spowodowania szkody (w postaci rzeczywistej straty lub utraconych korzyści). Wąskie pojmowanie ofiary jako osoby doznającej nieuzasadnionej krzywdy wywołującej traumatyczne przeżycia⁵ nie jest adekwatne do specyfiki przestępstw gospodarczych. Istotą obrotu gospodarczego jest bowiem to, że znaczny odsetek zachowań jego uczestników stanowią czyny nie identyfikowane przez pokrzywdzonych jako przestępstwa⁶. Ponadto nawet wówczas, gdy taka identyfikacja ma miejsce, pokrzywdzony dysponuje szeregiem możliwości neutralizujących skutki wystąpienia szkody. Osłabia to zatem znaczenie istotnego atrybutu ofiary, jakim jest subiektywne poczucie krzywdy.

W obrocie gospodarczym osoby fizyczne występują samodzielnie jako jednoosobowi przedsiębiorcy lub konsumenci. Oprócz tego mogą wchodzić w skład personelu przedsiębiorstw jako pracownicy (pracownicy, członkowie organów), albo być właścicielami (udziałowcami, akcjonariuszami), będąc najczęściej poza strukturą przedsiębiorstwa. Wówczas nie wiążą ich z tymi podmiotami inne stosunki prawne niż wynikające z prawa własności akcji lub udziałów. Prócz osób fizycznych uczestnikami obrotu w znacznej części są podmioty zbiorowe, takie jak spółki, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie, które również mogą doznać szkody w wyniku przestępstwa. W związku z tym ryzyko wiktyimizacji w przypadku podmiotów zbiorowych obejmuje podmioty bezpośrednio pokrzywdzone przestępstwem oraz pokrzywdzone pośrednio. Do tych pierwszych należą podmioty samodzielnie uczestniczące w obrocie (spółki handlowe, przedsiębiorstwa państwowe itp.), do drugich – osoby zatrudnione w nich oraz związane z nimi stosunkami wynikającymi z własności akcji lub udziałów. Skutkuje to wielostopniową wiktyimizacją polegającą na tym, że pokrzywdzonym przestępstwem może być jednocześnie podmiot zbiorowy oraz jego personel⁷.

Ryzyko wiktyimizacji przestępstwami naruszającymi zasady obrotu gospodarczego dotyczy ogółu uczestników rynku (rys. 1). W odniesieniu do przedsiębiorców i konsumentów zagrożenie wiktyimizacją związane jest z bezpośrednim uczestnictwem tych podmiotów w obrocie gospodarczym, natomiast w przypadku personelu polega na wykorzystaniu pozycji zawodo-

⁵ L. Falandysz, *Wiktymologia*, Warszawa 1979, s. 42; L. Lerner, *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1973, s. 349.

⁶ G. Kaiser, *Badania wiktymologiczne – ich ocena, celowość i perspektywy (na podstawie badań przeprowadzonych w RFN)*, „Przestępczość na Świecie” 1984, t. XVII, s. 27.

⁷ O. Górniok, *Wiktymologiczne problemy przestępczości gospodarczej*, „Studia Kryminalistyczne, Kryminologiczne i Penitencjarne” 1988, nr 19, s. 41.

wej lub miejsca zajmowanego w strukturze przedsiębiorstwa do popełnienia przestępstwa na jego szkodę⁸.

Przestępstwa personelu nie stanowią jednolitej kategorii, tak pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym⁹.

Rys. 1. Wiktyimizacja przestępstwami gospodarczymi w ujęciu podmiotowym

Sprawca	Pokrzywdzony
członek personelu przedsiębiorstwa =>	przedsiębiorca
przedsiębiorca =>	członek personelu przedsiębiorstwa
przedsiębiorca =>	przedsiębiorca
członek personelu przedsiębiorstwa =>	konsument
przedsiębiorca =>	konsument
konsument =>	przedsiębiorca

Ich istotą jest wykorzystanie uprawnień zawodowych do popełnienia przestępstwa. Może ono polegać na nadużyciu uprawnień, albo niedopełnieniu obowiązków, w wyniku czego dochodzi do naruszenia interesu przedsiębiorstwa. Znajdzie to wówczas wprost odbicie w ustawowym opisie czynu zabronionego (m.in. w art. 296 k.k., 296a k.k., 585 k.s.h., 586 k.s.h.). W przypadku przestępstw popełnianych przez personel na szkodę własnej firmy, dodatkowym zagrożeniem jest wystąpienie odmiany znanego na gruncie ekonomii efektu „pasażera na gapę”. Polega on na tym, że personel, czerpiąc nielegalne korzyści kosztem firmy, w której jest zatrudniony, czyni własne świadczenie wobec niej nieekwiwalentnym, tym samym osłabia jej pozycję na rynku. Może to trwać przez dłuższy czas nie powodując widocznych negatywnych konsekwencji. W przypadku jednak znacznego nasilenia takich zachowań może dojść do tak istotnego pogorszenia ekonomicznej sytuacji firmy, że doprowadzi to do zakłóceń w jej funkcjonowa-

⁸ Termin „przedsiębiorca” jest używany w znaczeniu podmiotu prowadzącego we własnym imieniu działalność gospodarczą. Obejmuje zatem przedsiębiorstwa państwowe, spółki handlowe, inne podmioty zbiorowe prowadzące działalność gospodarczą, ale również osoby fizyczne będące jednoosobowymi przedsiębiorcami, a także wspólników spółki cywilnej.

⁹ Przestępstwa te stanowią jeden z rodzajów przestępstw wchodzących w skład kategorii określanej jako *occupational crime*, obejmującej czyny popełniane przez osoby zatrudnione w podmiotach prowadzących działalność gospodarczą, organach państwa oraz wykonujące wolne zawody. Zob. G. K a i s e r, *Kriminologie*, Heidelberg 1988, s. 751.

niu¹⁰. W skrajnym przypadku szkody powodowane przez personel mogą być na tyle duże, że ich konsekwencją będzie upadłość przedsiębiorstwa. W rezultacie sprawca naruszy również własny interes (stanie się pokrzywdzonym swoim własnym przestępstwem)¹¹. Jeszcze wyraźniej jest to widoczne wtedy, gdy sprawca będąc zatrudnionym w spółce jest jednocześnie jej udziałowcem lub akcjonariuszem. W takim przypadku może ograniczyć dodatkowo własny dochód w wyniku ograniczenia wysokości dywidendy. Rzecz jasna dysproporcja pomiędzy korzyściami z przestępstwa a szkodą, która może się w takiej sytuacji pojawić, z reguły czyni przestępstwo opłacalnym. Podkreślić jednocześnie należy, iż znaczne nasilenie omawianych zachowań personelu prowadzi do osłabienia pozycji podmiotu, na rynku wyzwalając tym samym poszukiwanie sposobów zrekompensowania poniesionych przez firmę strat¹². Omawiana sytuacja jest możliwa tam, gdzie nadzór nad działalnością personelu nie jest efektywny lub instytucja posiada cechy świadczące o jej dysfunkcjonalności.

Ocena ryzyka wiktylizacji jest uzależniona od informacji, jakie na temat sytuacji, w której odbywa się wymiana, posiada uczestnik rynku. Tylko na tzw. idealnym rynku podmioty mają pełną informację dotyczącą wszystkich jego elementów¹³. W realnym obrocie występuje asymetria w dostępie do informacji po stronie uczestników rynku (stron wymiany) i jest ona głównym źródłem ryzyka¹⁴. Szczególnie istotne znaczenie pod tym względem ma deficyt informacji na temat przedmiotu wymiany oraz kontrahentów. Przykładem może być wiedza sprzedającego, że oferowany towar ma wady lub usługa nie spełnia standardów wymaganych w danym przypadku, zaś cena nie odpowiada wartości. Przewaga informacyjna jed-

¹⁰ Ilustracją może być zachowanie kierowców autobusów niektórych przedsiębiorstw PKS na początku zmian ustrojowych, którzy przewozili pasażerów nie sprzedając biletów, lecz pobierali dla siebie opłatę (odpowiednio zmniejszoną w stosunku do ceny biletu). Doprowadzali w konsekwencji do likwidacji nierentownych linii, z których zdaniem zarządu nie korzystali pasażerowie (nie było sprzedaży biletów). Tym samym powodowali likwidację swoich miejsc pracy.

¹¹ Sytuacja taka określana jest również w literaturze jako samowiktylizacja. Zob. A. B i e ņ k o w s k a, *Wiktymologia. Zarys wykładu*, Warszawa 2000, s. 32.

¹² Przykładem może być przenoszenie przez dystrybutorów energii elektrycznej na klientów kosztów wynikających ze strat spowodowanych kradzieżą energii przez jej użytkowników, w tym również personel. Przeniesienie tych kosztów na wszystkich nabywców powoduje utrzymywanie cen energii na poziomie wyższym niż w przypadku, gdyby kradzieży nie było. Działalność taka jest znacznie utrudniona w sytuacji konkurencji w zakresie dostaw energii.

¹³ A. A l d r i d g e, *Rynek*, Warszawa 2006, s. 65.

¹⁴ *Ibid.*, s. 91.

nej strony nad drugą może być uwarunkowana normatywnie, gdy chodzi o informacje objęte prawnie chronioną tajemnicą lub faktyczne, gdy ograniczenie dostępu wynika z braku możliwości uzyskania informacji ważnych dla podejmowania decyzji. Brak informacji na temat rzeczywistych warunków wymiany, będący wynikiem pozanormatywnych względów, może być skutkiem szybkości obrotu utrudniającej uzyskanie informacji. Może to również wynikać z zamierzonego działania jednej ze stron polegającego na wprowadzeniu w błąd poprzez udostępnienia fałszywych danych, albo przemilczenie informacji prawdziwych. Dotyczy to zwłaszcza tych obszarów wymiany, gdzie obrót ma charakter powszechny, a jego przedmiotem są instrumenty finansowe. Szczęólnego znaczenia nabierają w związku z tym zabezpieczenia dostępu do informacji na temat warunków wymiany, takich m.in. jak ustawowe obowiązki informacyjne służące ochronie konkurencji na rynku¹⁵.

Szczęólnym rodzajem braku symetrii w zakresie dostępu do informacji są dane na temat zamiarów drugiej strony. Kontrahenci z reguły nie są w stanie nawzajem zidentyfikować swych faktycznych zamiarów, zwłaszcza w przypadku działania zmierzającego do wprowadzenia przez sprawcę w błąd co do swych intencji. Dotyczy to przede wszystkim profesjonalnych usługodawców posiadających specjalistyczną wiedzę w danej dziedzinie. Faktyczna wartość takich usług jest trudna do zweryfikowania przez osobę nie posiadającą odpowiedniej wiedzy. Wyraźnie sytuacja taka występuje w zakresie usług finansowych lub usług świadczonych na rynku papierów wartościowych. Inwestorzy wiedzą niewiele na temat oferowanych im produktów i jeszcze mniej na temat motywacji tych, którzy im te produkty sprzedają lub doradzają przy zakupie¹⁶. Jeszcze wyraźniej jest to widoczne w przypadku zamierzonego wprowadzenia w błąd przez kontrahenta. Wówczas w przekonaniu wprowadzonego w błąd decyzja jest podejmowana w warunkach pewności osiągnięcia zamierzonego celu, lub co najwyżej niewielkiego ryzyka niepowodzenia, natomiast obiektywnie występuje pewność powstania szkody lub jej wysokie prawdopodobieństwo. Przewaga informacyjna jednych uczestników rynku nad pozostałymi jest szczególnie

¹⁵ *System Prawa Prywatnego*, t. 19: *Prawo papierów wartościowych*, red. A. Szumański, Warszawa 2006, s. 784.

¹⁶ S. Pressberg, *On financial frauds and their causes: investor overconfidence*, „*American Journal of Economics and Sociology*” 1998, nr 57(4), s. 407. Wymownym przykładem może być zachowanie doradców inwestycyjnych zalecających klientom nabywanie akcji „przewartościowanych”, w sytuacji, gdy pojawiły się symptomy nadchodzącego kryzysu na rynku giełdowym.

wyraźna w przypadku przestępstw tzw. *insiderów*, które polegają na wykorzystaniu w obrocie informacji poufnych¹⁷.

Asymetria informacyjna, stwarzająca zagrożenie podjęcia decyzji prowadzącej do pokrzywdzenia przestępstwem, nie jest możliwa do wyeliminowania. Co najwyżej można ją ograniczyć korzystając z dostępnych źródeł informacji, takich jak rejestry przedsiębiorców, rejestry dłużników, itp. Ważnym źródłem informacji jest również internet, dający możliwość uzyskania informacji na temat konkretnego przedsiębiorcy. Znaczną rolę odgrywają w tym zakresie internetowe serwisy informacyjne. Pozwalają one dotrzeć do informacji, również archiwalnych, które znalazły się w internetowych wydaniach prasy. Coraz częściej wykorzystuje się też możliwości dotarcia do informacji nieujawnionych korzystając z usług podmiotów zajmujących się wywiadem gospodarczym¹⁸.

Posiadanie informacji na temat rynku i jego uczestników nie daje gwarancji podjęcia optymalnej w danych okolicznościach decyzji. Mimo spełnienia tego warunku decyzja może bowiem być wadliwa (prowadzić do nieuzasadnionej straty) z powodu wystąpienia czynników zakłócających jej racjonalne podjęcie. Szczególne znaczenie mają pod tym względem zmienne wywołujące złudzenia w ocenianiu szans, polegające na ich wyolbrzymianiu lub niedocenianiu¹⁹. Zakłócenia te polegają na nieuwzględnianiu w ocenie sytuacji posiadanych informacji lub ich błędnej interpretacji, co może być związane między innymi z²⁰:

- efektem dostępności (przecenianie znaczenia informacji wyróżniających się z tła),
- efektem pierwszeństwa (przecenianie informacji towarzyszących pierwszym doświadczeniom z kontrahentem),
- efektem generalizacji (interpretacja informacji przez pryzmat konkretnej cechy kontrahenta),
- efektem zakotwiczenia (przecenianie informacji potwierdzających posiadane przekonania kosztem informacji sprzecznych z nimi),

¹⁷ Zob. W. D a d a k, *Prawnokarna ochrona tajemnicy w obrocie papierami wartościowymi*, CPKiNP 2000, nr 2, s. 15 i n.

¹⁸ L. K o r z e n i o w s k i, *Wywiad gospodarczy. Historia i współczesność*, Kraków 2005, s. 79.

¹⁹ T. T y s z k a, *Psychologiczne pułapki oceniania i podejmowania decyzji*, Gdańsk 1999, s. 129 i n.

²⁰ E. A r o n s o n, *Człowiek – istota społeczna*, Warszawa 2006, s. 94 i n.; *Psychologia*, t. 3: *Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, red. J. Strelau, Gdańsk 2000, s. 362.

– efektem utopionych kosztów (dążenie do odzyskania błędnie zainwestowanych środków poprzez inwestowanie kolejnych).

Wspólne dla tych kategorii jest dokonywanie interpretacji informacji w sposób zniekształcający ocenę warunków środowiska, w którym odbywa się obrót. Wpływ na to mają czynniki makrospołeczne oddziałujące na percepcję rynku, w szczególności określające poziom optymizmu wśród jego uczestników. Ma to związek z fazami cyklu koniunkturalnego, bowiem interpretacja ta jest z reguły bardziej optymistyczna w okresie ożywienia oraz kulminacji fazy wzrostu określanej jako rozkwit (boom) i prowadzi do zmniejszenia ostrożności²¹. Natomiast w fazie stagnacji przewagę uzyskują akcenty pesymistyczne, powodując nadmierną ostrożność zwiększającą bezpieczeństwo obrotu, skutkującą jednak ograniczeniem aktywności na rynku.

Wśród czynników wpływających na wielkość ryzyka wiktylizacji przestępstwami gospodarczymi występują również czynniki mikrospołeczne. Szczególne znaczenie mają tutaj zmienne określające relacje „ja – środowisko”, w którym odbywa się obrót. Należy do nich m.in.²²:

- nadmierne zaufanie do kontrahenta,
- przekonanie o kontroli nad zmiennymi środowiska (przekonanie o panowaniu nad okolicznościami faktycznie niezależnymi od podmiotu, takimi m.in. jak trend gospodarczy),
- skłonność do ryzykownych zachowań w obrocie (indywidualny profil ryzyka),
- przypisywanie zdarzeniom losowym waloru prawidłowości.

Zaufanie do innych uczestników rynku stanowi niezbędny element umożliwiający wymianę. Daje bowiem możliwość zrekompensowania deficytu informacji na temat podmiotów oraz warunków wymiany. Nadmierne zaufanie stwarza jednak przekonanie o braku zagrożenia związanego z ryzykownym zachowaniem, wywołując nieuzasadnione poczucie bezpieczeństwa, osłabia tym samym ostrożność w obrocie. Ma to wpływ na poziom tzw. ryzyka moralnego (*moral hazard*), które w tym przypadku polega na zaniechaniu sprawdzenia wiarygodności kontrahenta. W takiej sytuacji uczestnik wymiany nie tylko nie korzysta z możliwości określenia zamiarów kontrahenta, ale zakłada, że zamiary te nie są skierowane przeciwko niemu. Warto podkreślić, że z tym czynnikiem współwystępo-

²¹ D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Makroekonomia*, Warszawa 2007, s. 363 i n.

²² A. Aldridge, *op. cit.*, s. 130 i n.

wać może przekonanie o kontroli nad elementami towarzyszącymi wymianom, sprowadzające się do przekonania, że warunki te są względnie stałe, w szczególności nie ulegną zmianie w kierunku sprzecznym z oczekiwaniami podmiotu. Wyraża się to także w przekonaniu, że pozostali uczestnicy obrotu zachowują się zgodnie z oczekiwaniami przedsiębiorcy²³. Obejmuje to również zmienne dotyczące koniunktury, prawnych regulacji obrotu, sytuacji społecznej. Przekonanie o kontroli nad tymi elementami jest wynikiem zaufania do uczestników rynku. Efekt ten jest wykorzystywany przez sprawców oszustw gospodarczych, którzy dokonując kolejnych operacji wywiązują się ze zobowiązań, natomiast zobowiązanie wynikające z krytycznej, z reguły największej operacji pozostaje niewykonane.

Na poziom ryzyka wiktylizacji znaczny wpływ ma również efektywność zabezpieczeń przed nadużyciami ze strony pracowników oraz przestępstwami kontrahentów. Zabezpieczenia te mogą mieć wymiar uniwersalny, gdy wynikają z powszechnie obowiązujących lub uznawanych norm regulujących funkcjonowanie obrotu gospodarczego. Mogą też mieć wymiar partykularny, gdy dotyczą norm obowiązujących w obrębie konkretnego przedsiębiorstwa. Zabezpieczenia przed nadużyciami mogą mieć charakter personalny oraz rzeczowy²⁴. Celem tych zabezpieczeń jest ograniczenie ryzyka wiktylizacji przez wyeliminowanie z grona personelu przedsiębiorstwa osób stwarzających zagrożenie popełnienia przestępstwa. Zabezpieczenia personalne polegają na ograniczeniu dostępu do określonych czynności lub określonych stanowisk dla osób posiadających cechy podważające ich kompetencje do uczestnictwa w działalności przedsiębiorstwa. Odwołują się zatem do zmiennych charakteryzujących podmiot (pracownika). Szczególne znaczenie mają tutaj zakazy wykonywania zawodu, zajmowania stanowiska lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej nakładane jako środek karny (art. 41 k.k. oraz art. 34 k.k.s.). Prewencyjny charakter mają również wymogi dotyczące niekaralności osób zajmujących określone stanowiska wynikające z przepisów regulujących wykonywanie zawodów regulowanych oraz pewnych rodzajów działalności gospodarczej. Funkcję tę spełniają również, stosowane w przypadku regulacji dotyczących niektó-

²³ Wyrazem tego jest przekonanie, że wchodząc na giełdę przedsiębiorstwo uzyska kapitał na rozwój, co znajduje potwierdzenie w tym, że ostatnie debiuty giełdowe innych przedsiębiorstw takie korzyści przyniosły. Przekonanie o kontroli zmiennych niezależnych od podmiotu dotyczy w tym przypadku przeświadczenia, że mimo wysokiego prawdopodobieństwa, iż szczyt cyklu koniunkturalnego ma miejsce aktualnie, ceny akcji dalej będą rosły.

²⁴ O. G ó r n i o k, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 165.

rych profesji, klauzule rękojmi należytego wykonywania zawodu. Zabezpieczenia rzeczowe mają ten sam cel, natomiast odwołują się do zmiennych charakteryzujących organizację (przedsiębiorstwo). Dotyczyć one mogą obowiązkowych działań kontrolnych ze strony podmiotów zewnętrznych (audyt zewnętrzny), spełnienia ustawowych wymagań dotyczących formy prawnej, struktury organizacyjnej, kapitału przedsiębiorstwa. Ponadto obejmują obowiązki rejestracyjne oraz wymogi informowania innych uczestników rynku o zdarzeniach związanych z przedmiotem działalności firmy. Stosowanie zabezpieczeń przed nadmiernym ryzykiem prowadzi do ograniczenia jego wielkości. Nie powoduje jednak wyeliminowania ryzyka z obrotu. Adaptacja do tej sytuacji może przybierać postać swoistego rodzaju zarządzania ryzykiem i polegać na legalnym lub nielegalnym transferze kosztów na innych uczestników obrotu. Współcześnie stosowanych jest wiele legalnych instrumentów znanych prawu cywilnemu oraz gospodarczemu, służących transferowi kosztów na inne podmioty. Należy do nich zawieranie umów ubezpieczenia, faktoringu, poręczenia, gwarancji. Stosowanie tych instytucji podnosi bezpieczeństwo obrotu, przyczyniając się do zwiększenia intensywności powiązań gospodarczych przez wprowadzenie do obrotu nowych podmiotów: ubezpieczycieli, gwarantów, instytucji faktoringowych oraz nowych produktów. Metody te z reguły powodują powstanie dodatkowych kosztów w działalności gospodarczej, co może obniżyć zdolność do konkurencyjności na rynku. Prócz tego nie wszystkie podmioty mogą z nich korzystać, zwłaszcza w przypadku ograniczenia lub utraty wiarygodności w obrocie.

Dynamika obrotu daje pokrzywdzonym znaczne możliwości reakcji na wiktymizację, skutkujące zredukowaniem poniesionej szkody. Wśród sposobów reakcji na ryzyko wiktymizacji wskazać można:

- partycypację – uczynienie odpowiedzialnymi za repartycję szkody innych uczestników obrotu (np. powiązane kapitałowo spółki),
- asekurację – stosowanie środków rekompensujących stratę w oparciu o umowy gospodarcze (faktoring, ubezpieczenia gospodarcze) lub tworzenie rezerw na pokrycie ewentualnej szkody,
- przeniesienie – transfer materialnych skutków wiktymizacji na innych uczestników obrotu poprzez popełnienie przestępstwa na ich szkodę,
- kompensatę – uzyskanie od sprawcy legalnych korzyści rekompensujących szkodę,
- wytłumienie – pokrycie straty z zysku przedsiębiorstwa.

Zastosowanie środków rekompensujących stratę, takich jak ubezpieczenie czy tworzenie rezerw na pokrycie potencjalnych strat wynikających z przestępstw lub błędnych decyzji gospodarczych, stwarza pozory braku

zagrożenia. Ryzyko nie zostaje wówczas wyeliminowane czy choćby ograniczone. Działania takie mają jedynie charakter manipulacji ryzykiem²⁵. Skutkiem takiego podejścia może jednak być podniesienie poziomu ryzyka z powodu braku ostrożności. Zagrożenie z tym związane określane jest jako ryzyko motywacyjne (*morale hazard*). Jego źródłem jest przekonanie o nieponoszeniu konsekwencji ryzykownych zachowań grożących stratami. Może to zwiększać skłonność do podejmowania zachowań określanych jako non-szalancja, polegających na zaniedbaniach obowiązków w zakresie dbałości o określone dobra²⁶. Zachowanie takie nie powoduje wyeliminowania ryzyka, lecz jedynie uczynienie innych podmiotów odpowiedzialnymi za szkodę. Warto podkreślić, że partycypacja oraz asekuracja to tworzone *ex ante* instrumenty zabezpieczenia przed szkodą. Mają one przy tym charakter kreatywny, bowiem poprzez tworzenie powiązań gospodarczych wpływają na rozwój rynku oraz jego stabilizację. Warto podkreślić, że ma to miejsce nawet wówczas, gdy ryzyko jest niewielkie, a jego poziom został przeszacowany.

W przypadku braku zabezpieczeń przed skutkami zrealizowania ryzyka, zniwelowanie szkody powstałej w wyniku przestępstwa gospodarczego może być trudne. Legalne sposoby przeniesienia lub rekompensaty mogą w konkretnym przypadku stwarzać znaczne trudności dla przedsiębiorstw, a nawet mogą być dla nich niedostępne. Problem ten obrazuje rys. 2.

Rys. 2. Zrekompensowanie w ramach legalnej działalności gospodarczej szkody poniesionej w wyniku przestępstwa

Strata w wyniku przestępstwa	20
Przychód w danym okresie	100
Stopa zysku	10%
Zysk	10
Odzyskanie straty	20 = 10% z 200
<i>(uzyskanie przychodu w wysokości dalszych 200 jedn. w kolejnym okresie)</i>	
Przychód ogółem w kolejnym okresie	300
Wymagalna lecz nierealna stopa wzrostu przychodu w kolejnym okresie	200%

Źródło: Opracowanie własne

²⁵ P. J e d y n a k, *Ubezpieczenia gospodarcze. Wybrane elementy teorii i praktyki*, Kraków 2003, s. 21.

²⁶ *Ibid.*, s. 29.

Przedstawiony przykład ilustruje jeden z możliwych wariantów odtworzenia wartości uszczuplonej w wyniku przestępstwa. Możliwe są również inne rozwiązania, np. wydłużenie okresu repartycji, co spowoduje zmniejszenie skali wzrostu przychodu. Gdy okres ten wyniesie 12 miesięcy, przychód powinien wzrosnąć o 16,7 i utrzymywać się na takim poziomie w kolejnych 12 miesiącach, co daje stopę wzrostu przychodu 16,7% w tym okresie. Zwiększenie stopy zysku można osiągnąć też np. przez obniżenie kosztów działalności. Przykłady te obrazują skalę zagrożenia, jakim dla firmy może być oszustwo gospodarcze. Zniwelowanie straty metodami legalnymi, zwłaszcza w przypadku przedsiębiorstw w złej sytuacji ekonomicznej, może się okazać niemożliwe. W odniesieniu do przedsiębiorstw w dobrej sytuacji dostępność legalnych sposobów repartycji szkody także jest ograniczona, bowiem konkurencja ogranicza swobodę kształtowania cen towarów lub usług, ograniczając możliwość zwiększania przychodów. Również zmniejszenie kosztów może być trudne do osiągnięcia, bowiem zbyt drastyczne ich obniżenie osłabi zdolności wytwórcze firmy. Niezależnie jednak od sposobu reakcji na szkodę, niezbędne jest zwiększenie efektywności gospodarczej przedsiębiorstwa, co jest trudne do osiągnięcia bez sięgania do nadzwyczajnych środków, m.in. kredytów, przyspieszonej restrukturyzacji, ograniczenia zatrudnienia. To z kolei może być niedostępne dla podmiotów, które mają ograniczoną wiarygodność lub ją utraciły.

Poza wspomnianymi ograniczeniami sytuuje się przeniesienie polegające na uzyskaniu dodatkowych środków metodami nielegalnymi. Ma ono charakter reaktywny, bowiem stosowane jest *ex post*, czyli po pokrzywdzeniu przestępstwem i polega na zwiększeniu zysku w wyniku oszustwa na szkodę kontrahenta (przedsiębiorcy lub klienta). Kwota uzyskana w wyniku takiego przestępstwa zwiększa przychód, który może wystąpić jako część dochodu, gdy został ujęty w dokumentach księgowych. Może też stanowić część zysku, gdy się w nich nie znalazł. W tym ostatnim przypadku będzie to przychód nieujawniony, który jednak może być włączony do obrotu po odpowiednim sfalszowaniu dokumentów księgowych. W skrajnym przypadku zatem kwota oszustwa w całości może być wykorzystana do zmniejszenia wysokości straty poniesionej wcześniej na skutek przestępstwa. Tak więc okres przywracania stanu sprzed powstania szkody jest w tym przypadku zdecydowanie krótszy, niż w sytuacji jej legalnej repartycji. Jeśli zatem prawdopodobieństwo wykrycia sprawcy przestępstwa nie będzie duże, atrakcyjność takiego rozwiązania, niwelującego skutki przestępstwa, będzie znaczna. Sprzyjać mu może zastosowanie technik neutralizacji, które redu-

kują poczucie winy związane z naruszeniem normy zinternalizowanej przez sprawcę²⁷. Wśród nich w szczególności wskazać należy odebranie należnego, gdy wcześniej kontrahent oszukał aktualnego sprawcę oszustwa, czy zaprzeczenie bezprawia, gdy na rynku panuje przekonanie, że oszukiwanie kontrahentów nie jest naganne, ponieważ „wszyscy wszystkich oszukują”, czy też zaprzeczenie odpowiedzialności, gdy racjonalizacja zachowania polega na podkreślaniu braku możliwości innego rozwiązania niezawinionego przez sprawcę problemu²⁸.

Przedstawione sposoby reakcji na wiktyimizację mogą zatem polegać na pochłonięciu skutków przestępstwa, tym samym „wygaszeniu” działalności przestępczej (wytlumienie, partycypacja). Mogą jednak również polegać na jej „propagacji” poprzez przeniesienie skutków własnego pokrzywdzenia na kolejne podmioty. W tym przypadku wiktyimizacja pierwotna powoduje specyficzny rodzaj wiktyimizacji, którą można określić jako wiktyimizację pochodną. Polega ona na popełnianiu przestępstw na szkodę kolejnych podmiotów w wyniku dążenia do redukcji szkody przez sprawcę, który sam wcześniej był pokrzywdzonym. Prowadzi to do wzrostu liczby pokrzywdzonych, zwłaszcza takich, którzy mają ograniczone możliwości uniknięcia szkody. Dotyczy to przede wszystkim konsumentów oraz niewielkich przedsiębiorstw. Należy jednocześnie podkreślić, że skutkiem wiktyimizacji pierwotnej może być wiktyimizacja wtórna, która nie powoduje bezpośrednich konsekwencji w postaci pokrzywdzenia przestępstwem, jednak może nieść znaczną dolegliwość poprzez destrukcyjny wpływ na pozycję pokrzywdzonego na rynku, podważając jego wiarygodność w obrocie²⁹. Dochodzi do tego zwłaszcza wówczas, gdy przestępstwo znacznie osłabiło potencjał gospodarczy przedsiębiorstwa, lub ukazało błędy w zarządzaniu. Dochodzi zatem do naznaczenia jako pokrzywdzonego, co w warunkach konkurencji z reguły powoduje osłabienie zaufania ze strony innych uczestników obrotu (potencjalnych kontrahentów). Dążenie do uniknięcia tego rodzaju skutków może znajdować wyraz w niezawiadamianiu o popełnieniu przestępstwa przez pokrzywdzone przedsiębiorstwa. Co do oszustw gospodarczych, to około połowa ujawnianych w przedsiębiorstwach tego rodzaju

²⁷ G.M. Sykes, D. Matza, *Techniques of Neutralization: A Theory aof Delinquency*, „American Sociological Review” 1957, nr 10, s. 667–670.

²⁸ Zob. m.in.: A. Gabriele, *Patologia społeczna*, Warszawa 1993, s. 248; K.L. Kunz, *Kriminologie*, Bern–Stuttgart–Wien 1994, s. 141.

²⁹ Dotyczy to przede wszystkim instytucji finansowych, takich jak banki i giełda, dla których wizerunek jako instytucji odpornych na nadużycia ma szczególne znaczenie.

przestępstw nie jest zgłaszanych organom ścigania³⁰. Jest to jeden z istotniejszych czynników wpływających na wielkość ciemnej liczby przestępstw gospodarczych. Należy przy tym zauważyć, że odsetek ten jest zbliżony do występującego w przypadku ogółu przestępstw, jak również tzw. pospolitych przestępstw przeciwko mieniu³¹. Istotna różnica pomiędzy tymi kategoriami związana jest z tym, iż zdecydowanie niższe prawdopodobieństwo wykrycia sprawcy istnieje w odniesieniu do przestępstw pospolitych, niż gospodarczych. Stąd przede wszystkim na zaniechanie zawiadamiania organów ścigania w przypadku przestępstw pospolitych wpływa brak przekonania o możliwości wykrycia sprawcy. Natomiast powód ten w niewielkim stopniu może determinować zachowanie pokrzywdzonego w przypadku przestępstw gospodarczych, gdzie osoby podejrzane o ich dokonanie z reguły są znane pokrzywdzonemu.

Tak więc od wyboru sposobu reakcji na wiktyimizację przez poszczególnych uczestników obrotu zależą konsekwencje popełnionych przestępstw dla funkcjonowania rynku. Znaczne nasilenie praktyk polegających na „przeniesieniu” może prowadzić do wystąpienia efektu „ssania w dół”, czyli konkurencji w zakresie nielegalnych sposobów prowadzenia działalności gospodarczej. Może się on pojawić w szczególności w przypadku przestępstw przeciwko zasadom równego dostępu do dóbr, takich jak oszustwa przy przetargach³². Wówczas bowiem występuje znaczne pole do nieuczciwej konkurencji, na której omawiany efekt się opiera. Jednocześnie w przypadku tych przestępstw szkody w postaci utraconych korzyści w wyniku przegrywanych postępowań przetargowych są na tyle poważne, że mogą wyeliminować podmiot z obrotu. Szkody te trudno zrekompensować, gdy podmiot nie ma możliwości zgodnego z prawem uzyskiwania zamówień, tym samym traci możliwość uczestniczenia w obrocie. W przypadku pozostałych przestępstw gospodarczych omawiany efekt może się nie pojawić, ponieważ w większym zakresie możliwe jest wykorzystanie innych niż popełnienie przestępstwa metod zrekompensowania straty.

Nielegalne metody transferu kosztów wywołanych przestępstwem z reguły mają postać oszustw gospodarczych. Repartycja szkody spowodowanej

³⁰ Zob. Raport PriceWaterhouseCoopers, *Przestępczość gospodarcza: czynnik ludzki i mechanizmy kontrolne*, ed. IV, 2008, s. 5.

³¹ Omawiany wskaźnik w przypadku ogółu przestępstw wynosi ok. 46%, natomiast w przypadku kradzieży z włamaniem – ok. 48%. Zob. *Geografia występku i strachu. Polskie Badanie Przestępczości '07*, red. nauk. A. Siemaszko, Warszawa 2008, s. 40–43.

³² H.D. Schwind, *Kriminologie. Eine praxisorientiert. Einführung mit Beispielen*, Heidelberg 1995, s. 330.

błądną decyzją gospodarczą lub pokrzywdzeniem przestępstwem poprzez przeniesienie jej na innych uczestników rynku w wyniku doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest stosunkowo efektywnym ekonomicznie sposobem redukcji straty. Powoduje jednocześnie znaczne zwiększenie poziomu ryzyka w obrębie rynku, które stwarza zagrożenie wystąpienia strat u innych uczestników obrotu (dostawców, konsumentów, odbiorców towarów). Straty te wpływają na zmniejszenie zysku przedsiębiorców, tym samym ograniczają ich rozwój. Zmniejszają też wielkość wpływów podatkowych, szczególnie w zakresie podatków bezpośrednich. Charakterystyczne jest, że wielość powiązań gospodarczych na rynku sprzyja nielegalnemu przenoszeniu kosztów wynikających ze strat na innych jego uczestników. Tym samym sprzyja rozprzestrzenianiu się ryzyka wiktylizacji. Efektywność nielegalnego przenoszenia strat jest z reguły znaczna, bowiem koszty takiej działalności najczęściej są znikome. Dotyczy to tak kosztów bezpośrednich, jak i ryzyka wykrycia przestępstwa oraz wymierzenia sankcji karnej. Ponadto wykorzystywane do tego celu oszustwa gospodarcze przynoszą sprawcy dochód nieobciążony obowiązkami podatkowymi. Pokusa skorzystania z nielegalnego transferu kosztów wiktylizacji jest tym większa, im mniejsze są możliwości wykorzystania legalnych sposobów transferu ryzyka i im mniej ryzykowne jest skorzystanie z metod nielegalnych. Dodatkowo skłaniać do ich wyboru może znaczne nasilenie stosowania tych sposobów przenoszenia kosztów występujące w obrębie rynku oraz dysproporcja pomiędzy efektywnością legalnego i nielegalnego rekompensowania poniesionych strat.

Ryzyko wiktylizacji jako jedna ze zmiennych określających warunki obrotu wpływa na stopień jego efektywności. Stanowi bowiem odniesienie dla decyzji podejmowanych przez uczestników rynku, kształtując tym samym ich zachowanie. Jest ono wyznaczone przez przewidywane zagrożenie, jakie stwarza zrealizowanie ryzyka, czyli popełnienie przestępstwa na szkodę uczestnika rynku. Ocena tego wpływu nie jest jednak prosta, można bowiem wskazać tak dysfunkcjonalne, jak i eufunkcjonalne skutki tego rodzaju ryzyka w obrocie gospodarczym. Z całą pewnością powoduje ono zwiększenie kosztów tak ekonomicznych, jak i społecznych. Z drugiej jednak strony może ono wpływać stymulująco na poszczególne segmenty rynku, szczególnie te, które odgrywają rolę w ograniczaniu tego rodzaju ryzyka. Nie ulega jednak wątpliwości, że zbyt duże ryzyko wiktylizacji może mieć negatywny wpływ na rynek. W przypadku konformistycznej reakcji na zagrożenie pokrzywdzenia przestępstwem stanowi ograniczenie efektywności obrotu z powodu zwiększania kosztów. W przypadku zaś

reakcji nonkonformistycznej, polegającej na podjęciu sprzecznej z prawem działalności w celu ograniczenia negatywnych skutków przestępstwa, prowadzić może do rozwoju nielegalnej sfery gospodarowania. W obu sytuacjach niepewność, która jest konsekwencją zbyt dużego ryzyka, prowadzić będzie do osłabiania powiązań gospodarczych pomiędzy uczestnikami rynku. Ograniczanie ryzyka wiktymizacji leży zatem w interesie tak przedsiębiorców, jak i całego społeczeństwa. Winno być realizowane na wielu płaszczyznach, nie tylko przy wykorzystaniu środków represyjnych, ale również – a może nawet przede wszystkim – pozakarnych sposobów jego redukcji.